

SIŁY ZBROJNE WIELKIEJ BRYTANII CIĄGLE MALEJĄ

Brytyjczycy martwią się obecnym spadkiem liczby wojskowych w pełni gotowych do działań, którzy na co dzień służą w tamtejszych siłach zbrojnych. W Wielkiej Brytanii, już od kilku lat notowany jest bowiem swego rodzaju trend, wskazujący na istnienie coraz mniejszych stanów osobowych w obrębie przede wszystkim British Army, ale też Royal Navy i Royal Air Force.

Obecnie we wszystkich rodzajach sił zbrojnych Wielkiej Brytanii jest odnotowywany spadek liczby wojskowych gotowych do działania. Dotyczy to Royal Navy (Królewska Marynarka Wojenna), Royal Air Force (Królewskie Siły Powietrzne), ale przede wszystkim stanów osobowych w obrębie British Army (brytyjskie wojska lądowe). Co więcej spadki, zdaniem BBC, która zajęła się tematem, następują już nieprzerwanie od dziewięciu lat. Pytanie co przyniesie 2020 r. i czy uda się osiągnąć przełom w zakresie zapełniania wolnych wakatów.

Obecnie, według zeszłorocznych badań ma brakować ponad 7000 żołnierzy wojsk lądowych, na 82 tys. przewidywanych etatów. W zbadanym 2019 r. Brytyjczycy mogli pochwalić się stanem 74 440 w pełni wyszkolonych żołnierzy. Dla porównania rok wcześniej była to liczba 76 880. Braki w RAF są mniejsze, bo obecnie służy tam 29 930 osób, przy 31 840 przewidzianych etatach. W marynarce wojennej podobne dane wskazują na stan 29 090 marynarzy z zakładanych 30 600.

Czytaj też: [Dyplomacja i okręty wojenne - Wielka Brytania reaguje na kryzys w Zatoce Perskiej](#)

Pewnym pozytywnym sygnałem może być zwiększona liczba przyjętych do wojska i chętnych do podjęcia służby w 2019 niż w 2018 r. W zeszłym roku do regularnej służby wcielono 13 520 Brytyjczyków. Jednakże nieznacznie, ale jednak, zwiększyła się liczba żołnierzy odchodzących z wojska - w 2019 r. było to 14 880, a w 2018 r. 14 860 żołnierzy.

Rządzący Konserwatyści podkreślają, że siły zbrojne są cały czas gotowe do wykonywania wszelkich postawionych przed nimi zadań. W dodatku, jak wskazuje resort obrony w Wielkiej Brytanii podejmowane są szeroko zakrojone działania mające na celu przyciągnięcie nowej generacji Brytyjczyków do służby w siłach zbrojnych. Jednak brytyjska opozycja z Partii Pracy (Labour Party) wieści już potrzebę zmierzenia się z kryzysem w zakresie procesu rekrutacji do wojska. Media wskazują również, że istnieją problemy z efektywnością w obrębie wynajmowania zewnętrznej firmy w celu usprawnienia efektywności naboru do wojska.

Czytaj też: ["Książę" podniósł banderę. Wielka Brytania z dwoma lotniskowcami](#)

Przypomnijmy, że Wielka Brytania zrezygnowała z obowiązkowego poboru do wojska już w 1960 r., a ostatni służący na tej zasadzie opuścił wojsko w 1963 r. Obecnie siły zbrojne muszą starać się pozyskiwać rekrutów w normalnych warunkach rynku pracy. Negatywnie a liczbie chętnych do

podjęcia służby odbija się też udział Wielkiej Brytanii w licznych długotrwałych konfliktach zbrojnych (Irak, Afganistan, etc.).

BBC/JR